



DOKTOR
ANDRZEJ JEZUSEK
KANCELARIA ADWOKACKA

Kraków, 21 września 2023 r.

Trybunał Konstytucyjny
w Warszawie
al. J.Ch. Szucha 12a
00-918 Warszawa

sygn. akt. SK 39/22

skarżący:

S S

*reprezentowany przez pełnomocnika, adw.
Andrzeja Jezuska (nr wpisu ORA w Krakowie:
3041), Kancelaria Adwokacka w Krakowie,
adres al. Z. Krasińskiego 20/3a, 30-101
Kraków*

organ,
który wydał zaskarżony akt normatywy:

Sejm
ul. Wiejska 4/6/8, 00-902 Warszawa

pozostali uczestnicy postępowania:

Prokurator Generalny
al. Ujazdowskie 11, 00-950 Warszawa

PISMO PRZEWODNIE

Jako pełnomocnik skarżącego, pełnomocnictwo w aktach postępowania, przedkładam odpowiedź na stanowisko Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i wnoszę o nieuwzględnienie wniosku o umorzenie postępowania.

Uzasadnienie

W piśmie z dnia 31 sierpnia 2023 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o umorzenie niniejszego postępowania z tego względu, iż wyrok karny oparty, który został oparty na przepisie niezgodnym z normami konstytucyjnymi, zapadł w trybie konsensualnym. W piśmie zauważono, iż

Andrzej Jezusek – adwokat

siedziba: 30-101 Kraków, al. Zygmunta Krasińskiego 20/3a, telef. 797-454-021, www.jezusekkancelaria.pl, e-mail: biuro@jezusekkancelaria.pl, NIP: 6391942820, REGON: 243509273, Bank Pekao S.A. 08 1240 4533 1111 0000 5433 6296

„Dobrowolna propozycja oznacza nie tylko jego (skarżącego – przyp. A.J.) zgodę, ale wręcz chęć (dążenie do) poddania się wyrokowi zasądzającemu środki karne ustalone w zawartym porozumieniu i regulowane w kwestionowanym przepisie karnym (art. 224b k.k.). W konsekwencji, aktualnie podjęta próba wzruszenia tego wyroku w następstwie oczekiwanego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego może być wręcz rozpatrywana jako nadużycie prawa podmiotowego do wniesienia skargi konstytucyjnej (...)”, a także „Zdaniem Sejmu, skoro zakazane jest wystąpienie ze skargą konstytucyjną w przypadku niewyczerpania toku instancji z powodu uchybienia lub beczynności skarżącego, to tym bardziej zakazane jest wystąpienie ze skargą konstytucyjną, gdy niewyczerpanie toku instancji jest wynikiem celowego (intencjonalnego) działania skarżącego (...), który godzi się na ograniczenie gwarantowanych mu ustawowo w procedurze karnej środków odwoławczych”.

Argumentacja przedstawiona w piśmie Sejmu z dnia 31 sierpnia 2023 r. nie zasługuje na podzielenie. Wywód przedstawiony przez Sejm nie uwzględnia dwóch istotnych okoliczności.

Po pierwsze, wniosek o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy nie mógłby zostać złożony przez prokuraturę, jeżeli nie uwzględniałby on wniosku o orzeczenie nawiązki i świadczenia pieniężnego w wysokości co najmniej zł, bowiem w takim wypadku byłby on niezgodny z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy karnej. Strony porozumienia w tym zakresie nie mogły uzgodnić warunków bardziej dogodnych dla skarżącego, ponieważ obowiązująca (zaskarżona w niniejszym postępowaniu) regulacja karna nie dawała takiej możliwości. W tym zakresie strony porozumienia nie dysponowały żadnym polem manewru. Biorąc pod uwagę, że skarżący przyznał się do winy oraz akceptował wymiar kary zasadniczej, skrajnie nieracjonalnym byłoby nieskorzystanie z możliwości szybkiego zakończenia postępowania przed Sądem I instancji przy zastosowaniu trybu konsensualnego. Podkreślić należy, że decyzja o zastosowaniu tego trybu leżała przede wszystkim w interesie wymiaru sprawiedliwości, który zaoszczędził czasu na prowadzenie postępowania dowodowego przed Sądem I instancji i to w sytuacji, w której jego wynik byłby z góry przesądzony. Prawdopodobieństwo, iż wyrok zapadły po przeprowadzeniu rozprawy głównej, byłby mniej korzystny dla skarżącego, niż warunki przewidziane w porozumieniu, ze względu na okoliczności sprawy, jest skrajnie znikome. W istocie, skarżący godząc się na warunki porozumienia, poszedł wymiarowi sprawiedliwości na rękę, nadto w sytuacji, w której uczestnicy postępowania mieli pełną świadomość, że skarżący kwestionuje konstytucyjność art. 224b k.k. i będzie dążył do jego wzruszenia. Dlatego wywód Sejmu o nadużyciu prawa do złożenia skargi konstytucyjnej poprzez próbę wzruszenia wyroku zapadłego w

trybie konsensualnym należy uznać za zupełnie chybiony jako nieuwzględniający realiów sprawy, w której przedmiotowe rozstrzygnięcie zapadło.

Po drugie, **niezwykle istotną okolicznością w niniejszej sprawie jest to, że wyroki karne zapadłe w trybach konsensualnych są zaskarżalne apelacją, z tym tylko ograniczeniem, iż podstawą apelacji nie mogą być zarzuty określone w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k.** Oznacza to, że podstawą apelacji mogą być zarzuty określone w art. 438 pkt 1-2 k.p.k., tj. (1) obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu; (2) obrazy przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w pkt 1, chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu; (3) obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia. Wynika stąd, że **zawierając porozumienie z prokuratorem skarżący nie zrzekał się ani nie rezygnował z możliwości złożenia apelacji opartej m.in. na obrazie prawa materialnego.** W niniejszym postępowaniu problemem jest wyłącznie fakt, iż Sąd Okręgowy w K zaskakująco i zupełnie wadliwie uznał zarzut naruszenia przepisów Konstytucji RP statuujących prawa podstawowe i zmierzający do zmiany zaskarżonego polegającej na niestosowaniu obligatoryjnego środka karnego, ewentualnie obniżeniu jego wysokości poniżej dolnej granicy przewidzianej w ustawie karnej, za zarzut rażącej niewspółmierności środka karnego. Argumenty za całkowitą nietrafnością takiej kwalifikacji zarzutu przedstawiono skardze konstytucyjnej, a skarżący je w całości podtrzymuje. W tym miejscu wypada jedynie podkreślić, że o zarzucie niewspółmierności środka karnego można mówić jedynie wówczas, gdy zapadłe orzeczenie mieści się w granicach swobody orzeczniczej Sądu przewidzianych w ustawie karnej, a jest ono kwestionowane ze względu na jego nietrafność w świetle dyrektyw wymiaru kary, które mają także zastosowanie do innych środków orzekanych na podstawie ustawy karnej. Z ww. powodów zarządzenie Sądu Rejonowego

oraz postanowienie Sądu Okręgowego w K z maja 2021 r. uznać należy za oczywiście nieprawidłowe. Ubocznie należy zwrócić uwagę, że złożona apelacja powinna zostać merytorycznie rozpoznana chociażby w celu weryfikacji, czy zaskarżone orzeczenie nie jest obarczone uchybieniem, które sąd odwoławczy powinien uwzględnić z urzędu, w tym na podstawie art. 440 k.p.k. (rażąca niesprawiedliwość wyroku).

W tym miejscu dodać należy, że Sejm RP nie ma racji, gdy wskazuje, że Trybunał Konstytucyjny nie jest władny kwestionować ocen wyrażonych w postanowieniu Sądu Okręgowego w K z maja 2021 r. **Trybunał Konstytucyjny jest związany ww. rozstrzygnięciem jedynie w tym sensie, iż nie może kwestionować faktu odmowy przyjęcia apelacji. Jednakże nie jest**

zobowiązany do oceny tego orzeczenia jako trafnego, ani tym bardziej nie jest związany z ocenami i argumentami wyrażonymi w uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia. Na marginesie należy zauważyć, że w uzasadnieniu ww. orzeczenia Sąd Okręgowy wyraził opinię, że jeżeli skarżący kwestionuje zgodność art. 224b z przepisami Konstytucji, to może skorzystać z możliwości złożenia skargi konstytucyjnej. Czy zdaniem Sejmu Trybunał jest związany również tą oceną Sądu Okręgowego?

Podsumowując ten wątek rozważań, należy wskazać, że Trybunał przy ocenie wniosku o umorzenie postępowania powinien odpowiedzieć sobie na pytanie, czy **skarżący w okolicznościach niniejszej sprawy, w dobrej wierze, zawierając porozumienie z prokuratorem godził się z brakiem możliwości kwestionowania wyroku zapadłego w trybie konsensualnym ze względu na to, że oparto go na przepisie karnym niezgodnym z normami konstytucyjnymi?** Czy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia lub bezczynności? Odpowiedź powinna jednoznacznie negatywna, ponieważ **zawierając porozumienie skarżący działał ze świadomością, iż w świetle obowiązującej regulacji procesowej może wnieść apelację opartą na zarzucie obrazy prawa materialnego, a zarzut oparcia wyroku na przepisie ustawy karnej niezgodnym z normami konstytucyjnymi do takiej kategorii zarzutów należy zaliczyć.** Oznacza to, że Trybunał nie powinien uwzględnić wniosku o umorzenie postępowania. Wydanie rozstrzygnięcia postulowanego przez Sejm oznaczałoby dodanie do jednego uszczerbku w sytuacji procesowej skarżącego w postaci braku merytorycznego rozpoznania apelacji, kolejnego w postaci braku merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej, co nadto skutkowałoby utrzymaniem w obrocie prawnym wyroku opartego na przepisach ustawy karnej niezgodnych z postanowieniami Konstytucji statuującymi podstawowe prawa człowieka.

Nadto Sejm niejako z ostrożności procesowej wskazał na niezasadność zarzutów podniesionych w skardze konstytucyjnej wobec art. 224b k.k. Pogląd ten został jedynie szczątkowo uzasadniony. Przede wszystkim należy podkreślić, że fakt, iż wymiar nawiązki i świadczenia pieniężnego nie jest bezwzględnie oznaczony, nie prowadzi do wniosku o niezasadności podniesionych zarzutów ze względu na obligatoryjny charakter tych środków i sposób oznaczenia ich dolnej wysokości, która jest znaczna. Sądy orzekające w razie skazania za przestępstwo z art. 224a § 1 lub 2 k.k. są obowiązane orzec dolegliwość ekonomiczną w łącznej minimalnej wysokości zł, co oznacza, że sąd nie może dostosować dolegliwości wynikającej ze stosowania ww. środków do okoliczności danej sprawy, np. wiążącej się z trudną sytuacją ekonomiczną i życiową skazanego, i to nawet w sprawie, w której zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie nadzwyczajnego

złagodzenia kary (np. znacznie ograniczona poczytalność sprawcy). Zupełnie niezrozumiała jest supozycja Sejmu, iż rezygnacja z obligatoryjnego charakteru ww. środków lub możliwość ich orzeczenia w mniejszej wysokości prowadziłyby do naruszenia zasady oznaczoneści środków represyjnych. W tym kontekście wskazać należy, że zasadą jest fakultatywne orzekanie nawiązki i świadczenia pieniężnego, przy czym nawiązka jest orzekana w wysokości od 1 zł do 100.000 zł (zob. art. 48 k.k.), zaś świadczenie pieniężne w wysokości od 1 zł do 60.000 zł (zob. art. 43a § 1 k.k.). Sejm zdaje się więc sugerować, że rozwiązanie zasadnicze dotyczące stosowania ww. środków nie spełnia rygorów konstytucyjnych. Powyższa sugestia nie może zostać potraktowana poważnie.

W tym stanie rzeczy skarga konstytucyjna jest uzasadniona i powinna zostać uwzględniona.

pełnomocnik